

Przestępstwa polityczne stały się niemieckim problemem

29 maja 2020

W ubiegłym roku w porównaniu do sytuacji z 2018 roku ogólna liczba przestępstw politycznych w Niemczech miała wzrosnąć o ponad 14 procent. Stowarzyszenie Niemieckich Sędziów alarmuje zwłaszcza o coraz częstszych przypadkach ataków na tle „antysemickim”, dlatego wzywa niemieckie władze do szybszych prac nad nową ustawą mającą zwalczać „ekstremizm” i „mowę nienawiści”.

Federalny minister spraw wewnętrznych Horst Seehofer przedstawił wczoraj opinii publicznej najnowsze dane dotyczące przestępczości na tle politycznym, która ma mieć miejsce w Niemczech. Polityk Unii Chrześcijańsko-Społecznej (CSU) wyraził zaniepokojenie rosnącą ilością podobnych przypadków. Ogółem odnotowano ich w ubiegłym roku około 41 tys., co oznacza wzrost o 14,2 proc. w porównaniu do sytuacji z 2018 roku.

Za ponad połowę takich wydarzeń winę ma ponosić „skrajna prawica”. Przypisano jej dokładnie 22 342 przestępstw politycznych, a więc o 9,4 proc. więcej niż rok wcześniej. Najczęściej dochodzi więc do ataków przybierających formę przemocy słownej, propagowania nienawiści, „szerzenia rasistowskiej propagandy”, nawoływania do nienawiści, napadów, podpałek oraz morderstw.

Widoczna jest coraz bardziej aktywność lewicowych ekstremistów. W 2019 roku w porównaniu do roku wcześniejszego odnotowano o blisko 23 proc. takich przypadków więcej. Szczególnie duży wzrost miał dotyczyć miasta Lipsk we wschodniej części Niemiec.

Zaniepokojone rosnącą liczbą ataków na tle politycznym jest Stowarzyszenie Niemieckich Sędziów. Mówi ono jednak wyłącznie

o „skrajnie prawicowych” przestępstwach, dlatego też jest szczególnie krytyczne wobec rosnącej w Niemczech „fali antysemityzmu”. Przedstawiciele wymiaru sprawiedliwości uważają, że z tego powodu rządzący powinni jak najszybciej przyjąć zapowiadane od wielu miesięcy przepisy mające na celu zwalczanie „ekstremizmu”.

Na podstawie: br.de, dw.com/en

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)